



Odrodzenie islamu

Źródło: Magazyn Al-Fadżr, grudzień 1985

Tłumaczyła: Fatima

Od połowy XII wieku hidżry (XVIII stulecia ery chrześcijańskiej) świat muzułmański stracił swoją prawowitą pozycję. Ten tak widoczny upadek, dotyczył zarówno pojedynczych osób, jak i całego społeczeństwa. Muzułmanie utracili swoją muzułmańską osobowość, niegdyś wielkie państwo muzułmańskie zostało zniszczone, a społeczeństwo muzułmańskie podupadło. Upadek ten stał się tak wielki, że obecnie trudno jest określić państwa, które zamieszkane są przez muzułmanów, jako muzułmańskie.

Chociaż początek tego upadku można było zauważyć już przed XVII wiekiem ery chrześcijańskiej, prawdziwy kryzys przyniósł dopiero muzułmanom wielki bodziec, jaki został zadany zachodniemu światu przez rewolucję przemysłową.

Muzułmanie dążyli oczywiście do uniknięcia upadku i odrodzenia islamu.

Podejmowano się wielu prób i nadal się je podejmuje, aby odrodzić myśl muzułmańską i zapobiec jej nieustannemu podupadaniu. Niestety żadna z nich nie przyniosła widocznego rezultatu.

Powód tego upadku jest jeden. Jest nim brak zrozumienia islamu. Muzułmanie w pewnym momencie zaczęli po prostu tracić właściwe zrozumienie myśli religii islamu. Nie ograniczało się to tylko do zwykłych ludzi, pomimo, że od nich się to zaczęło. Szybko brak zrozumienia islamu objął też ludzi władzy - sędziów, uczonych, łalich i kalifów..

Owy brak zrozumienia powstał głównie wskutek odłączenia języka arabskiego od islamu. Język arabski jest istotny w celu zrozumienia Qur'anu. Chociaż wielu uczonych dyskutuje na temat faktów naukowych, praw i przepisów, czy też proroctwa w Qur'anie, nie ma wątpliwości, że pomimo, że zawiera on wszystkie wyżej wymienione fenomeny, jego jedynym cudem jest styl jego języka.

Aby wyjaśnić lingwistyczny cud Qur'anu, muzułmanie muszą rozumieć język arabski, aby rozumieć jego wersety, nakazy i zakazy Allaha i wyjaśnienia dotyczące raju i piekła itp. Poza tym, to w języku arabskim Prorok przekazywał swoje przesłanie ludziom. Język arabski nie może być zatem oddzielony od islamu. Pomimo tego, około VII wieku hidżry, język arabski zaczął być lekceważony. Był to oczywiście proces stopniowy, który zabrał wiele lat.

Kalifowie i ich administracja zaczęli rozmawiać i wydawać rozkazy w swoich własnych językach. Szeichowie islamu znali tylko tyle arabskiego, by rozumieć i wydawać różne muzułmańskie opinie (fatły), o które ich proszono.

Kiedy porównamy te kraje, w których islam przedstawiony był razem z językiem arabskim np.

Irak, Iran, Liban, Algieria, Tunezja itp. z tymi, w których język arabski został po prostu zlekceważony np. państwa bałkańskie - widać, że tej drugiej grupie państw o islamie przypomina już tylko historia. Po drugie, ta pierwsza grupa państw, mimo braku obecności systemu islamu, nadal w niego wierzy. Jest tak z powodu związku języka arabskiego z islamem i poprawnym jego przekazaniem. Nie zapomnieli o tym zeuropeizowani sekularyści, którzy w latach 50-tych pod przywództwem ludzi takich jak np. Naser, usiłowali wprowadzić dialekty i kolokwializmy do języka arabskiego po to, by oddalić muzułmanów od zrozumienia ich własnej religii.

Bez języka arabskiego nie można wykonać idżtihadu, ponieważ jest on niezbędny, by mudżtahid (osoba wykonująca idżtiħad) zrozumiała źródła prawa, czyli Qur'an i Sunnę. Idżtiħad jest koniecznym wymogiem dla muzułmanów. Bez niego muzułmanie nie będą mogli uczynić postępu, dlatego że idżtiħad pozwala muzułmanom zrozumieć opinie islamu na temat nowych spraw.

Decyzja o zamknięciu bram idżtiħadu oznaczała, że muzułmanie nie mogli odpowiadać na nieustanny rozwój nauki i technologii, w konsekwencji czego państwo stało się zacofane. Musimy jednak pamiętać, że bramy idżtiħadu zostały zamknięte z pewnego powodu – miało to uniemożliwić niemuzułmańskim opiniom wejście w obszar opinii muzułmańskich.

Większość prób odrodzenia islamu nie udało się, ponieważ:

- 1. Ci, którzy usiłowali odrodzić islam, nie rozumieli myśli muzułmańskiej**
- 2. Nie rozumiano metody ustanawiania myśli muzułmańskiej**
- 3. Brak prawidłowego sposobu połączenia myśli muzułmańskiej z metodą uprawomocnienia islamu.**
- 4. Polegano na członkach i przywódcach ruchów muzułmańskich, którzy wykazywali jedynie entuzjazm i szczere chęci, lecz którzy nie potrafili określić problemu i jego rozwiązania**
- 5. Istniały złe relacje pomiędzy przywódcami a członkami ruchów muzułmańskich**
Muzułmanie powinni dostrzec te powody. Powinni oni również uczyć się na błędach, jakie popełniły w przeszłości ruchy muzułmańskie, dążące do odrodzenia islamu.

1. Niezrozumienie myśli muzułmańskiej

Wiele muzułmańskich ruchów ustanowionych zostało na ogólnej, niezdefiniowanej myśli. Myśl przewodnia tych ruchów była niejasna, trudno ją było zdefiniować, a same ruchy nie posiadały silnej tożsamości. Myśl muzułmańska poddawana była ukrytym czynnikom, które przyćmiły jej prawdziwą tożsamość. Te ukryte czynniki przyćmiły muzułmanom wiele szczegółów. Czynniki te zrodziły się w II wieku hidżry i istniały aż do przybycia kapitalizmu. Zajęcie przez islam Persji, Indii i Europy sprawiło, że spotkał się on z różnymi myślami filozoficznymi. Miało to silny wpływ na niektórych muzułmanów, którzy podjęli się próby połączenia różnic, pomiędzy islamem i tymi myślami, pomimo jasnego kontrastu, jaki istniał pomiędzy nimi. Uczeni muzułmańscy zaczęli interpretować islam w świetle tych systemów. Zauważali w nich pewne idee i chcieli się przekonać, czy były one obecne także w islamie.

Rezultatem prób pogodzenia islamu z tymi obcymi poglądami, było przyćmienie jasności i prawdziwej tożsamości myśli muzułmańskiej w pojmowaniu wielu muzułmanów. Doprowadziło to do interpretacji i wyjaśnień, które wyobcowwały pewne muzułmańskie pojęcia z ich umysłów, oraz osłabiły ich zrozumienie.

Poza tym procesem, który nadal przejawia się na wiele sposobów, istnienie wielu ludzi, którzy żywili wrogość do islamu i stali się hipokrytami (ukazywali się jako muzułmanie, choć nimi nie byli) sprawiło, że do religii muzułmańskiej zaczęły napływać idee nie tylko obce islamowi, ale z nim sprzeczne.

Ponadto, w XI wieku hidżry (XVII ery chrześcijańskiej) aż do teraz, ma miejsce kulturalna, misjonarska i polityczna inwazja Zachodu. To był i jest nadal potężny czynnik, który uczynił już istniejący problem jeszcze bardziej skomplikowanym.

Nie trzeba wchodzić w szczegółowe rozważania nad tymi czynnikami, wystarczy zrozumieć, że poskutkowały one tym, że muzułmanie stracili unikalność myśli muzułmańskiej. Dzisiaj widać to zwłaszcza w tym, że wielu muzułmanów próbuje pogodzić takie koncepcje jak: demokracja, socjalizm, czy nacjonalizm z islamem, pomimo jasnej sprzeczności, jaka istnieje pomiędzy nimi, a religią islamu.

2. Nie rozumiano metody ustanawiania myśli muzułmańskiej

Islam to wiara (aq'ida) i metoda. To oznacza, że islam składa się z myśli i metody (tariq'a) jej uprawomocnienia. Ta charakterystyka myśli i metody jest jasna we wszystkich aspektach. Metoda jest nieodzowną częścią islamu i należy się jej podjąć.

Niemniej jednak różne muzułmańskie ruchy nie wybrały, ani nawet nie posiadały wiedzy na temat określonej metody uprawomocnienia swojej myśli. Ich myśl była zatem uprawomocniana na poczekaniu, tymczasowo, w sposób nieokreślony i dwuznaczny.

Muzułmanie stracili jasną koncepcję metody uprawomocniania islamu.

Na samym początku muzułmanie rozumieli, że istnieli w tym życiu dla Allaha, Najwyższego, Chwalebnego, że obowiązkiem muzułmanina było uprawomocnianie islamu i, że obowiązkiem państwa muzułmańskiego było uprawomocnianie islamu. Oznaczało to egzekwowanie prawa islamu w państwie i przekazywanie tego nawoływania (da'ah) poza granice tego państwa.

Muzułmanie jasno rozumieli także, że sposobem na zapraszanie ludzi do islamu był dżihad wykonywany przez państwo. Później jednakże muzułmanie zaczęli uważać, że ich pierwszym obowiązkiem i podstawowym celem w życiu ma być zdobywanie ziemskich, doczesnych dóbr. Ich drugim obowiązkiem miało być prowadzenie niepraktycznych, niepotrzebnych dyskusji o charakterze spekulatywnym. Ale nawet to czynione było tylko wtedy, gdy pozwalały na to okoliczności. Praca dla islamu spadła zatem na drugie miejsce, po pracy dla tego życia.

Temu zaniedbaniu towarzyszył fakt, że państwo złagodziło egzekwowanie muzułmańskiego prawa do stopnia, w którym nie widziało w tym żadnego grzechu. Władza tego państwa pograżyła się tak bardzo, że nie widziała niczego złego w lekceważeniu obowiązku szerzenia islamu.

Gdy muzułmanie stracili w końcu swoje państwo, zaczęli powszechnie uważać, że powrót

islamu nastąpi przez budowanie nowych meczetów, publikowanie książek i bardziej surowe przestrzeganie zasad moralnych. Jednakże, w tym samym czasie zwrócili swoje ślepe oczy i głuche uszy ku władzy i panowaniu kufru.

3. Brak prawidłowego sposobu połączenia myśli muzułmańskiej z metodą uprawomocnienia islamu.

Muzułmanie studiując szari'a (prawo) związane z myślą muzułmańską, czyli tym samym rozwiązywaniem nowo pojawiających się problemów, nie zwrócili uwagi na metodę ich rozwiązywania. Studiowali więc prawa szari'a, nie ucząc się, jak je uprawomocnić. To sprawiło, że skupili się oni na nauce praw związanych z modlitwą, postem, małżeństwem i rozwodem, w tym samym czasie lekceważąc naukę, na przykład na temat prawa wojen i pokoju, podatku od ziemi (charadżu), od niemuzułmanów (dżizji), oraz praw związanych z sądownictwem i funkcjonowaniem muzułmańskiej państwowości.

Sami muzułmanie doprowadzili do tego, że odłączyli myśl muzułmańską od metody jej uprawomocnienia. Rezultatem tego było to, że nie umieli oni już uprawomocnić myśli muzułmańskiej.

Jeśli chodzi o ruchy muzułmańskie, one też popełniały ten sam błąd - odłączyły metodę od myśli. W konsekwencji, rzadko zajmowały się kwestią muzułmańskiej metody uprawomocnienia islamu. Zamiast tego, próbowały one zreformować społeczeństwo w celu odrodzenia ummy, a ponieważ nie udało im się połączyć myśli z metodą, podążali taką manhadż, jaka im odpowiadała, a nie jaka wynikała z samego islamu. W rezultacie kopiowały one i naśladowały ruchy sekularne.

Smutne jest to, że nie widziały one w tym nic złego.

Metoda nawoływania do islamu, odradzania ummy, oraz ustanawiania praw Allaha musi pochodzić ze źródeł muzułmańskich. Powyższe ruchy zlekcewały tę podstawową zasadę i w rezultacie nie udało im się połączyć myśli z metodą.

4. Poleganie na członkach i przywódcach ruchów muzułmańskich, którzy wykazują jedynie entuzjazm i szczere chęci, lecz którzy nie potrafią określić problemu i jego rozwiązania.

Ruchy muzułmańskie były pełne szczerego entuzjazmu i chęci zmiany społeczeństwa, ale brakowało im przywódców, którzy wiedzieli, co należy uczynić, by tak się stało.

Wielu z przywódców, którzy chcieli zmienić społeczeństwo, kształconych było na Zachodzie. Ich umysły były przepojone zachodnimi myślami i wzorcami. Nie byli zatem świadomi tego, jak mieli myśleć o zmianie społeczeństwa zgodnie z islamem. Byli cudzoziemcami w swoich społeczeństwach, nieświadomymi otoczenia, praw i potrzeb ludzi.

Jakakolwiek zmiana, którą dokonali osiągała jedynie połowiczne rezultaty. Nigdy nie dążyli do ustanowienia swojej myśli tj. islamu. Nigdy nie usiłowali ustanowić myśli muzułmańskiej, ponieważ byli jej nieświadomi.

Przywódcy Ci często zaspokajani byli nagrodami w postaci wysokich stanowisk i pensji. Kiedy

działania polityczne były sprzeczne z ich interesami szybko zapominali o ich celach i przestawali dla nich działać.

5. Złe relacje pomiędzy przywódcami a członkami ruchów muzułmańskich

Członkowie ruchów nie byli wybierani na podstawie swojej wiary i predyspozycji. Zamiast tego, wybierani byli według pozycji, jaką zajmowali oni w społeczeństwie. Przydzielano zatem członkostwo osobie charyzmatycznej, pomimo faktu, że mogła się ona nie zgadzać z kluczowymi ideami ruchu i nie posiadała cech "hamela dała" (wołającego do islamu). W konsekwencji ich członkami rzeczywiście byli intelektualiści i ludzie wpływowi, ale w żaden sposób nie utożsamiający się z ich myślą i celami.

Jeśli członkowie ruchu nie zgadzają się w kluczowych kwestiach, związanych z myślą i metodą, wówczas dochodzi między nimi do konfliktu. Jeśli członkowie ruchu wybierani są z powodu pozycji, jaką zajmują oni w społeczeństwie, a nie z powodu wiary i oddania, to prowadzi nieuchronnie u nich do utraty wiary w powodzenie ruchu. Pojawia się u tych ludzi z czasem uczucie zawodu i rozczarowania z powodu niespełnionych ambicji.

Jeśli członkowie ruchu wybierani są ze względu na pozycję społeczną, jaką zajmują, wówczas dominować będzie u nich poczucie wyższości nad innymi członkami. Takie cechy wykazywały dawne ruchy. Brakowało im wsparcia większości ludzi i postrzegane były jako odosobniona elita.

Podsumowanie

Powyższe kwestie spowodowały, że wiele ruchów muzułmańskich, ustanowiono w celu odrodzenia myśli muzułmańskiej, nie odniosły powodzenia. Porażka ich działalności była nieunikniona, ponieważ nie przyjęły one właściwiej (tj. muzułmańskiej) metody uprawomocnienia islamu, ale skupiły się na doraźnym rozwiązywaniu skutków problemów, w obliczu których stali muzułmanie. To doprowadziło do jeszcze większej izolacji muzułmanów od metody uprawomocnienia islamu i społeczeństwa muzułmańskiego.

Muzułmanie muszą zrozumieć, że faktyczne odrodzenie myśli muzułmańskiej nastąpi jedynie poprzez uprawomocnienie systemu (myśli), który składa się zarówno z myśli, jak i metody. Tym systemem jest islam, ponieważ posiada doktrynę (aq'idę), z której wywodzą się systemy. Systemy zajmujące się sprawami ummy i państwa i wszystkimi problemami życia.

Źródło: [Magazyn Al-Fadżr](#)